

CZY MOŻNA UKRYĆ DANE GEOLOKALIZACYJNE NA FACEBOOKU?

Czy użytkownicy Facebooka mogą zrezygnować z udostępniania aplikacji swoich danych geolokalizacyjnych? Amerykańscy senatorowie wątpią z zapewnienia koncernu i kierują oficjalne zapytanie do jego władz.

Politycy uważają, że Facebook nie oferuje swoim użytkownikom "takiego poziomu kontroli nad ustawieniami prywatności, jak obiecał" i w rzeczywistości rejestruje lokalizację osób korzystających z jego usług nawet wówczas, gdy zdecydują one o wyłączeniu funkcji udostępniania firmie tych danych.

Jak napisano w liście, "jeśli użytkownik zdecydował się ograniczyć Facebookowi dostęp do danych, Facebook powinien wybór ten respektować".

Serwis Ars Technica przypomina, że we wrześniu koncern Marka Zuckerberga wprowadził zmiany w gromadzeniu danych użytkowników i udostępnił osobom korzystającym z jego usług możliwość wyboru ściślejszego ograniczenia dostępu do informacji o lokalizacji na urządzeniach z Androidem i iOS.

W przypadku urządzeń z systemem Android Facebook poinformował, że będzie respektował "najbardziej restrykcyjne ustawienia", a także wyjaśnił, że nie będzie gromadził precyzyjnych danych geolokalizacyjnych w tle, o ile ustawienie to zostanie włączone dla jego aplikacji, mimo globalnie włączonego wysyłania lokalizacji w ramach całego urządzenia.

Na telefonach z systemem iOS oprócz respektowania trzech istniejących poziomów zezwolenia na gromadzenie danych o lokalizacji (zawsze, nigdy oraz jedynie w przypadku aktywnego korzystania z aplikacji) Facebook udostępnił możliwość "jednorazowego zezwolenia" na pobranie tych danych.

Jednocześnie w treści opublikowanego we wrześniu komunikatu Facebook zaznaczył, że "może wciąż odczytywać dane związane z lokalizacją użytkownika takie jak zameldowania, udział w wydarzeniach i informacje na temat połączenia internetowego" - i to właśnie ten fragment stał się przedmiotem wątpliwości i zainteresowania senatorów.

Ars Technica wskazuje, że szczegółowa dostępność danych lokalizacyjnych nie jest Facebookowi niezbędna do dokładnego targetowania reklam serwowanych użytkownikom. Do tego celu wystarczą informacje takie jak adres IP, a także dane z sieci Wi-Fi oraz połączeń Bluetooth.

Senatorowie w liście wyrazili życzenie, aby Facebook udzielił odpowiedzi na zadane mu pytania do 12 grudnia.